

US ARMY MODERNIZUJE BRYGADY ABRAMSÓW

- US Army Awards podpisało z General Dynamics Land Systems (GDLS) kolejne zamówienie związane z modernizacją czołgów M1 Abrams.
- Będzie to dodatkowa partia 174 tych maszyn.
- Modernizacja czołgów Abrams staje się priorytetem US Army

Armia amerykańska złożyła zamówienie na modernizację ponad 170 czołgów M1A1 Abrams do najnowszego standardu M1A2C. Dzięki temu kolejne jednostki US Army będą mogły zostać przebrojone w najnowsze czołgi.

Jak czytamy w komunikacie General Dynamics wydanym na początku stycznia, umowa o całkowitej wartości 714 mln USD związana jest z doprowadzeniem wozów w wersji M1A1 do najnowocześniejszego obecnie standardu M1A2C (Enhancement Package 3 - SEPV3). Koncern dodaje, że w ramach zamówień złożonych w 2018 roku (włącznie z omawianym) będzie zmodernizowanych 274 czołgi, co stanowi nieco więcej, niż potrzeba dla przebrojenia trzech pancernych brygadowych zespołów bojowych (Armored Brigade Comb Teams). Natomiast liczba 174 wozów w przybliżeniu odpowiada wyposażeniu dwóch ABCT w czołgi.

Umowa wynika z warunków zawartego w grudniu 2017 roku kontraktu, w ramach którego przewidziano modernizację łącznie 435 tych czołgów do tego najnowszego obecnie w ofercie GDLS wariantu. Jest więc realizacją tej umowy.

Czytaj też: [Wielka modernizacja sprzętu US Army \[ANALIZA\]](#)

Prace wykonawcze będą realizowane w zakładach Scranton w stanie Pensylwania, Tallahassee w stanie Floryda oraz Joint Systems Manufacturing Center w Limie w stanie Ohio. Obecna ilość modernizowanych czołgów zdaniem przedstawicieli GDLS spowoduje finalną realizację zadania (przy obecnym systemie produkcyjnym) do 2021 roku.

W wariantcie SEPV3 w ramach pakietu ECP1A (Engineering Change Proposal 1A) dokonano m.in. integracji Government Furnished Equipment (GFE) Joint Tactical Radio System (JTRS - pełna integracja i interoperacyjność przesyłania danych z pozostałymi wozami), wymieniono SKO i przyrządy obserwacyjno-celownicze dowódcy i działonowego, zwiększono tzw. bilansu mocy (wprowadzenie udoskonalonego alternatora, pierścienia poślizgowego, modułów Hull Power Distribution Unit (eHPDU)/Common Remote Switching Modules (CRSM) oraz dodano system monitorowania akumulatorów (BMS).

Czytaj też: [Pancerz zamiast piechoty i więcej rakiet w Europie. US Army wraca do „zimnej wojny” \[KOMENTARZ\]](#)

Dodatkowo w czołgu zamontowano moduły - Line Replaceable Unit/Line Replaceable Modules Redesign, wprowadzono system przeciwdziałania odpalanym zdalnie ładunkom wybuchowym - Counter Remote Control Improvised Explosive Device (RCIED) Electronic Warfare (CREW)/Duke czy zmodernizowano armatę (wyposażając ją w programator i łącze danych do programowania amunicji - Ammunition Data Link (ADL) dla amunicji M829A4 Advanced Kinetic Energy (AKE) i Advanced Multi-Purpose (AMP).

Ponadto zamontowano APU o mocy 7.8 kW, nowy system przeciwpożarowy (AFES), ZSMU CROWS-LP oraz wzmocniono systemu opancerzenia - tzw. Next Generation Armor Package (NGAP) lub Next Evolutionary Armor (NEA).

Modernizacja czołgów M1A1 Abrams do standardu M1A2 SEPv3 powinna spowodować znaczące wzmocnienie zdolności wojsk pancernych US Army. Skala zamówień i przezbrajanie kompletnych brygad świadczą o priorytetowym traktowaniu modernizacji konwencjonalnych zdolności bojowych. Należy dodać, że Amerykanie - między innymi w odpowiedzi na zagrożenie ze strony Rosji - zdecydowali się na przeformowanie co najmniej dwóch brygad lekkiej piechoty na jednostki pancerne. Abramsy otrzymują też, w ramach oddzielnych umów, aktywny system ochrony Trophy, dostarczany przez Leonardo DRS we współpracy z izraelskim Rafaelem. Czołgi wyposażone w ten system uczestniczyły w ubiegłym roku w ćwiczeniach US Army w Polsce.